



Sygn. akt IV KS 1/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Piotr Mirek (sprawozdawca)

SSN Andrzej Tomczyk

Protokolant Małgorzata Gierczak

w sprawie **A. F.**

oskarżonego z art. 200 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 25 lutego 2020 r.,

skargi obrońcy oskarżonego

od wyroku Okręgowego w B.

z dnia 24 września 2019 r., sygn. akt VII Ka (...),

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 20 lutego 2019 r., sygn. akt III K (...) i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

A. F. został oskarżony o popełnienie przestępstwa z art. 200 § 1 k.k., polegającego na tym, że „w dniu 1 listopada 2016 r. w B., doprowadził małoletnią poniżej lat 15 – K. S. , ur. 20.04.2009 r., do wykonania przez nią innej czynności seksualnej polegającej na tym, że zaprezentował

wymienionej swojego członka oraz polecił wielokrotne dotykanie przez nią ręką jego członka co doprowadziło do jego pobudzenia seksualnego”.

Sąd Rejonowy w B. , wyrokiem z dnia 20 lutego 2019 r., sygn. akt III K (...), uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł Prokurator Rejonowy w B., który zaskarżając go całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k., polegającą na dowolnej ocenie materiału dowodowego przejawiającej się w bezzasadnym daniu wiary wyjaśnieniom oskarżonego, a więc osobie oczywiście zainteresowanej korzystnym dla siebie wyrokiem przy jednoczesnym bezpodstawnym i wadliwie uzasadnionym odmówieniu wiarygodności niekorzystnym dla oskarżenia dowodom w postaci zeznań świadków K. S., K. S., M. O. i B. H., co w konsekwencji doprowadziło do wydania wyroku pomijającego całokształt okoliczności faktycznych ujawnionych w czasie rozprawy głównej;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na bezkrytycznym przyznaniu pełnej wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego A. F. co do okoliczności w jakich zaprzeczał, aby doprowadzał pokrzywdzoną do wykonywania przez nią innej czynności seksualnej i w całości podzieleniu prezentowanej przez niego linii obrony, co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia oskarżonego podczas, gdy analiza zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego, a w szczególności konsekwentnych zeznań świadków K. S., K. S., M. O., B. H., R. S. , opinii biegłej A. G., dziesiątek zdjęć z wizerunkiem penisa oskarżonego w wzwodzie, zabezpieczonych przez biegłego z zakresu informatyki w pamięci użytkowanego przez niego telefonu prowadzi do wniosku wręcz przeciwnego.

Stawiając te zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w B., wyrokiem z dnia 24 września 2019 r., sygn. akt VII Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B..

Skargę na wyrok Sądu odwoławczego wniósł obrońca oskarżonego, zarzucając mu naruszenie art. 437 § 2 k.p.k., polegające na uchyleniu rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania bez powołania się na podstawę prawną z art. 439 § 1 k.p.k. lub z art. 454 k.p.k. czy też konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, podczas gdy z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że jedyną przyczyną orzeczenia Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania ma pozostawać konieczność ponownej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co nie stanowi przesłanki do wydania wyroku kasatoryjnego.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Skarga jest zasadna. Zgodnie z art. 437 § 2 k.p.k. uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeśli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Patrząc z tej perspektywy na treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku, stwierdzić trzeba, że nie daje ono odpowiedzi na pytanie, którą z przesłanek wydania orzeczenia kasatoryjnego kierował się Sąd odwoławczy decydując się na uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji. Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie, Sąd Okręgowy nie tylko nie odwołał się wprost do treści art. 437 § 2 k.p.k., ale również nie wykazał, aby w realiach rozpoznawanej w postępowaniu apelacyjnym sprawy wystąpiła rzeczywiście którakolwiek z sytuacji określonych w art. 437 § 2 k.p.k.

Z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie wynika, aby orzeczenie Sądu pierwszej instancji było dotknięte jednym z uchybień wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k. albo zachodziła konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości.

Uwzględniając charakter rozstrzygnięcia zaskarżonego apelacją należałoby założyć, że wydanie przez Sąd Okręgowy wyroku kasatoryjnego było determinowane zakazem przewidzianym w art. 454 k.p.k. W tym kontekście przypomnieć trzeba, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* określoną w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2

zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) - stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko wadliwość wyroku uniewinniającego i potencjalna możliwość skazania w dalszym postępowaniu nie wystarcza do uznania, że zaistniała przeszkoda w postaci reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k. i przez to jest już dopuszczalne wydanie wyroku kasatoryjnego. Innymi słowy - art. 454 § 1 k.p.k. nie ogranicza zakresu prowadzenia postępowania odwoławczego (kontroli odwoławczej), ustalonego w oparciu o art. 437 § 2 k.p.k., który - co do zasady - przewiduje merytoryczne orzekanie w postępowaniu apelacyjnym, a ogranicza wyłącznie zakres orzekania przez sąd odwoławczy, wyłączając w określonym układzie procesowym możliwość skazania oskarżonego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, OSNKW 2018, z.11, poz. 73).

Kierując się powyższym, trzeba stwierdzić, że dokonywana przez Sąd Okręgowy kontrola odwoławcza nie została doprowadzona do etapu uprawniającego do podjęcia decyzji o uchyleniu zaskarżonego wyroku. W tej sytuacji zaskarżone rozstrzygnięcie uznać należy za co najmniej przedwczesne.

Kwestionując trafność zaskarżonego apelacją rozstrzygnięcia, Sąd odwoławczy nie przeciwstawił mu własnej oceny materiału dowodowego i własnych ustaleń faktycznych, których subsumpcja musiałaby prowadzić do wydania wyroku skazującego, lecz jedynie zanegował prawidłowość przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów, czego konsekwencją miała być niemożność uznania dokonanych ustaleń faktycznych za prawidłowe. Rzecz jednak w tym, że sama tylko konieczność przeprowadzenia ponownej oceny dowodów nie stanowi przesłanki uchylenia zaskarżonego wyroku. Co więcej, wbrew temu co wynika z treści art. 438 pkt 2 k.p.k., Sąd Okręgowy, stwierdzając naruszenie zasad określonych w art. 7 k.p.k., nie wykazał wpływu, jaki mogło ono mieć na treść wyroku Sądu pierwszej instancji. Również argumenty, którymi się posłużył nie

przekonują o oczywistej wadliwości toku rozumowania Sądu Rejonowego. Przykładem tego jest chociażby uznanie za chybione odwołania się przez ten Sąd do faktu, że pokrzywdzona nie przejawiała cech dziecka molestowanego seksualnie. To, że nie u każdego dziecka, które zostało wciągnięte w czynności seksualne występuje taki syndrom, nie podważa trafności powyższego ustalenia faktycznego ani też nie wyklucza uwzględniania go w ocenie całokształtu materiału dowodowego.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku. Oczywistym jest, że nie wyłącza to możliwości wydania w dalszym postępowaniu orzeczenia kasatoryjnego, jeżeli wyniki prawidłowo przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy kontroli odwoławczej doprowadzą go do wniosku, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego oskarżonego.